

INWESTORZY VW DOMAGAJĄ SIĘ 9,2 MLD EURO ZA STRATY SPOWODOWANE "DIESELGATE"

W niemieckim wyższym sądzie rejonowym w Braunschweig rozpoczęła się w poniedziałek rozprawa dotycząca roszczeń względem Volkswagena. Inwestorzy firmy domagają się 9,2 mld euro odszkodowania za straty poniesione w związku z aferą dieslową - podała agencja Reutera.

Udziałowcy utrzymują, że Volkswagen zbyt późno powiadomił ich o skandalu emisyjnym, który ujrzał światło dzienne we wrześniu 2015 roku w wyniku dochodzenia Amerykańskiej Agencji Ochrony Środowiska (EPA). Ujawniono wówczas, że koncern oszukiwał przy pomiarze emisji spalin w silnikach dieslowskich montowanych w swoich samochodach. Po upublicznieniu tej informacji akcje VW utraciły do 37 proc. wartości. Inwestorzy instytucjonalni twierdzą, że gdyby wiedzieli o nielegalnych działaniach koncernu, nie dokonaliby zakupu akcji lub wyzbyliby się ich wcześniej. W tej sprawie zgłoszono 1,67 tys. roszczeń.

Firma z Wolfsburga przyznała się wcześniej do zastosowania tzw. oprogramowania udaremniającego w 11 mln pojazdów na całym świecie, jednak konsekwentnie wypiera się naruszenia wymogów regulacyjnych dotyczących ujawniania informacji. Jak wskazuje agencja Reutera, dotychczasowe kary sądowe i innego rodzaju koszty ponoszone przez VW w związku z Dieseldate sięgają 27,4 mld euro.

MZ / PAP